MINISTERSTWO
INFORMACJI I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 23 KWIETNIA 1943 r.

/P o r a n n y/

I.

Dotyczące Polski.

BERLIN, po niemiecku, 21.IV. godz.07.00.
Jak donoszą z Łodzi, jeden z mieszkańców miejscowych, który widział mogiły w lasku Katyńskim, oświadczył iż nie ulega wątpliwości, że Żydzi i Bolszewicy chcieli wyniszczyć inteligencję polską i polski korpus oficerski.

ALLOUIS, po niemiecku, 21.IV. godz.17.00.
Gazeta fińska "Ajan Suunta" podkreśla, że za morderstwo w lasku Katyńskim ponoszą również odpowiedzialność sojusznicy bolszewików.
Gazeta hiszpańska "Arriba" pisze, że morderstwo w lasku Katyńskim dokonano zostało z zimną krwią i że powinno ona nareszcie otworzyć wszystkim oczy.

Godz.20.00.
Gazeta portugalska "Diario da Manha" podnosi, że mordercy 12.000 oficerów polskich wymordowali przedtem tysiące księży i pobudzali do masowych mordów w Hiszpanii. Portugalia zupełnie słusznie odmówiła wznowienia stosunków z mordercami.

Godz.22.00.
Jak donosi specjalny korespondent ze Smoleńska, w lasku Katyńskim znaleziono trzecią masową mogiłę wymordowanych przez GPU oficerów polskich. Jeden z zamordowanych zabity został pchnięciami bagnetu.
B. premier Polski prof.Kozłowski, który był jednym z członków delegacji, która była obecna przy wykopywaniu trupów, oświadczył : po zbadaniu wszystkich dowodów, nie mam żadnej wątpliwości, że w lasku Katyńskim GPU popełniło masowe morderstwo.

WROCŁAW, po angielsku, 20.IV. godz.23.30.
Rząd sowiecki, za pośrednictwem agencji telegraficznej Tass ogłosił komunikat, którego treść skierowana jest przeciwko grupie polskiej w Londynie. Bolszewicy do tego stopnia stracili poczucie rzeczywistości, że oskarżają Polaków o ustalenie kontaktu z Niemcami i wspólną propagandę w tej sprawie. Trudno wyobrazić sobie oskarżenie bardziej niedorzeczne ; sam fakt wysunięcia takiego oskarżenia świadczy już o tem, że bolszewicy, wobec wykrycia niesłychanej zbrodni, stracili głowy. Wszystkie narody cywilizowane obchodzi oczywiście los oficerów polskich, zamordowanych przez bolszewickich komisarzy. Jednakowoż faktem jest, że rząd niemiecki uważa Sikorskiego i jego sojuszników za awanturników politycznych, wykonywujących polecenia międzynarodowego żydowstwa. Sikorski i jego sojusznicy ponoszą niemałą odpowiedzialność za obecną wojnę. Oświadczenie i akty garstki emigrantów polskich w Londynie absolutnie nie interesują Rzeszę.
Co się jednak tyczy faktów, są one niezbito. W lasku Katyńskim znaleziono trupy tysięcy polskich jeńców wojennych, zamordowanych przez bolszewików. Przed wykryciem tej zbrodni Kreml uporczywie

odmawiał informacji w sprawie losu i miejsca pobytu tych oficerów. Oświadczenia bolszewickie, że oficerowie ci dostali się do niewoli niemieckiej, są wobec tego bezpodstawne. Tragedia lasku Katyńskiego poruszyła całą Europę, bowiem stało się jasnem, co oczekuje narody europejskie w razie zwycięstwa Rosji.

Godz.12.15.
Jak donoszą z Nowego-Yorku, gazety polskie w St.Zjednoczonych zamieściły obszerne artykuły o morderstwie w lasku Katyńskim. Gazety atakują Sowiety i domagają się niezwłocznego śledztwa ze strony władz amerykańskich.

FREISLAND, po angielsku, 21.IV. godz.17.30.
Ogłoszono nową listę zidentyfikowanych osób, których ciała znaleziono w lasku Katyńskim. Lista zawiera 200 nazwisk.
Prasa narodowych Chin pisze również o morderstwie pod Smoleńskiem. Gazety podkreślają, że morderstwo to jest przykładem bolszewickiego okrucieństwa.
Gazeta francuska "Le Moniteur" pisze, że morderstwo świadczy iż Rosja Sowiecka dąży do wytępienia całych grup innych narodów.

BRUKSELA, po flamandzku, 21.IV. godz.16.00.
W berlińskich kołach dyplomatycznych stwierdzają, że brytyjskie koła oficjalne zachowują milczenie w sprawie morderstwa pod Smoleńskiem, chociaż pozwoliły one emigracyjnemu rządowi polskiemu na ogłoszenia oświadczenia, w którym fakt morderstwa nie był poddany w wątpliwość. Milczenie brytyjskich kół oficjalnych jest zrozumiałe, bowiem Związek Sowiecki jest sojusznikiem W.Brytanii. Pozatym dyskusja w tej sprawie rzuciałaby światło na powojenne plany bolszewików.

WARSZAWA, po polsku, 21.IV. godz.11.00.
W lasku Katyńskim ustalono tożsamość następujących zamordowanych oficerów. : mjr.Łukarz Zbiorkowski /znaleziono przy nim bilety wizytowe, rachunek i notes/, oficer Aloizy Gajda ur.11.XII.1912 r. /koperta z jego nazwiskiem i ze słowami : Kozielsk, 15.I.1940/, por.Lucjan Duszyński /dwie pocztówki/, mjr.Stanisław Troja /dowód tożsamości, świadectwo ślubu, świadectwo chrztu syna, bilet wizytowy, mała ilość pieniędzy/, ppor.Kazimierz Wegencer /pocztówka z adresem, wysłana z Poznania, Graniczna 15/, kpt.Konstanty Anton, /dwie depesze, wysłane przez Dalę Antonową, Wilno, Kopalnicka 12./, Władysław Kartuszka /nie wojskowy, 3 pocztówki/, kpt.Jan Chorzowski /dowód osobisty, pocztówka wysłana przez Wandę ..., Al.Niepodległości 245. Warszawa i dwie fotografie kobiet/, mjr.Józef Czajka, Konarskiego 8, Tarnów, /bilet wizytowy i duża ilość pieniędzy/, mjr.Walerian Orłowski /list, pocztówka i fotografia/, ppułkąWilhelm Kasprzykiewicz /list i bilet wizytowy/, kpt.Jan Hauftrant, ur.19.I.1895, zam. w Warszawie, ul. Roja 5, /bilet wizytowy i świadectwo szczepienia wystawione w Kozielsku/, kpt.Józef Kogutek /pozwolenie na noszenie broni/, ppor.Wincenty Kinzler /świadectwo szczepienia z Kozielska/, oficer Karol Winter, /bilet wizytowy i koperta/, Stanisław Gargul /pocztówka/, oficer Ludwik Winter /Wintel/, oficer Maurycy Moczeński, Jerzy Sobieraj, /świadectwo ślubu, świadectwo szczepienia z Kolzielska i list/, pułk.Ludwik Pawlikowski, /dowód tożsamości i bilet wizytowy/, por.Kuźma Gwintacki, /pocztówka/, oficer Piotr Roficjalski /?/, /dowód tożsamości/, por.Feliks Buchalski /list/, Mieczysław Baterski, /pocztówka, list adresowany do Marii Lisłowiec, Barska 12, Pabjanice, i fotografia/, oficer Jan Danielłuk,/dowód tożsamości i list/, Ferdynand Marecki /depesza i dowód ze szkoły/, ppor.Tadeusz Brzozowski /notes/, por.Jan Glina /koperta/, Stefan Kozłowski /wizytówka/, ppor.Stefan Artamiszowski /świadectwo urodzenia/.

ALPEN, po kroacku, 21.IV. godz.21.00.
Bolszewicy nie ogłosili żadnego dokumentu, obalającego oskarżonią niemieckie. Podnosi to jedna z probrytyjskich gazet szwedzkich. Londyn i Waszyngton milczą, nie chcąc prowokować Kremla.

CALAIS, w języku galijskim, 21.IV. godz.20.15.
Cały świat mówi o morderstwie w lasku Katyńskim. Nikt się nie może powstrzymać od sympatii względem Polaków w ich wielkim nieszczęściu. Jednak historia wykazuje, że Polacy, a w każdym razie niektórzy wybitni Polacy, są odpowiedzialni za wybuch obecnej wojny. Na rozkaz Anglii, wywołali oni katastrofę europejską i wszechświatową. Jest rzeczą ciekawą, że ani angielskie ani amerykańskie sfery oficjalnie nie wypowiadają się w tej sprawie. Tłomaczy się to tem, że opinia publiczna w tych krajach jest pod wpływem Sowietów. Poza tym Anglo-Sasi nie chcą poruszać tej sprawy, bowiem musieliby przyznać, że Karta Atlantycka jest martwą, zupełnie tak samo, jak oficerowie w lasku Katyńskim.

WEICHSEL, po rosyjsku, 21.IV. godz.15.15.
Jak donoszą z Berna, koła dyplomatyczne w Kujbyszewie stwierdzają, że wykrycie morderstwa wywołało wielkie zaniepokojenie wśród bolszewików. Jeden z członków korpusu dyplomatycznego rozmawiał z wysokim urzędnikiem sowieckim, który mu powiedział, że odpowiedzialność za "wypadek smoleński" ponosi major Szmul Mędelewicz, który w roku 1940 stał na czele NKWD w zachodniej Ukrainie. Wykonał on poruczono mu zadanie jak amator, co umożliwiło zidentyfikowanie wymordowanych. Po wykryciu zbrodni Mędelewicza aresztowano i na rozkaz Stalina rozstrzelano.

RZYM, po angielsku, 21.IV. godz.03.35.
Bolszewicy twierdzą, że oficerów polskich rozstrzelali Niemcy, a BBC i Amerykanie milczą. Ale kiedyś brytyjczycy mieli dużo do powiedzenia o sowieckich zbrodniach : Churchill i Roosevelt mówili o tem najwięcej.

MOSKWA, po angielsku, 21.IV. godz.18.38.
Niemcy wymyślili sprawę morderstwa w lasku Katyńskim, aby poprawić morale swych wojsk. Nie mają oni jednak ani jednego dowodu na poparcie swych oskarżeń.

LISBONA, po portugalsku, 20.IV. godz.21.00.
Poselstwo polskie w Portugalii ogłosiło w prasie lizbońskiej długi komunikat o zniknięciu 10.000 oficerów polskich w Rosji. Komunikat opiera się na oświadczeniu polskiego Ministra Obrony Narodowej w Londynie.

EPE /Hiszpania/, po hiszpańsku, 21.IV. godz.22.01.
Nadano następującą instrukcję dla prasy hiszpańskiej : "Uwaga ! Delegat Narodowy do spraw prasowych do wszystkich redaktorów gazet hiszpańskich : wszystkie gazety zamieszczą jutro, dnia 22 bm. komentarz o 10.000 Polakach , zamordowanych przez Rosjan i pochowanych w pobliżu Smoleńska z powołaniem się na Międzynarodowy Czerwony Krzyż i rząd polski w Londynie".
Gazety madryckie zamieszczają pierwsze fotografie z lasku Katyńskiego. Gazeta "Arriba" pisze, że zamordowani Polacy powinni być przykładem dla sumienia świata. Inne gazety porównują barbarzyństwa sowieckie do masowych morderstwami czerwonych w Madrycie i innych miastach.

ANKARA, po turecku, 21.IV. godz.19.15.
Stacje nadawcze państw Osi zajmują się dzisiaj głównie morderstwom w lasku Katyńskim. Twierdzą one, że oficerów polskich zamordowali Rosjanie i składają dowód niewinności państw Osi, które zgodziły się na śledztwo Czerwonego Krzyża. Gazety rosyjskie atakują członków rządu polskiego nie wymieniając nazwisk, i oskarżają ich, że są narzędziem w ręku Niemców. Gazety rosyjskie piszą, że Niemcy wysuwali już takie nieprawdziwe oskarżenia w roku 1941. Jednakże Rosjanie nie dają żadnych wyjaśnień dlaczego Rosja nie zgadza się na śledztwo Międzynarodowego Czerwonego Krzyża. Sprawa ta wywołała zaniepokojenie na całym świecie. Oś usiłuje wykorzystać je, szczując cały świat przeciwko Rosji. Oś uważa, że sprawa ta bardzo się nadaje dla wywołania rozdźwięku między Rosją i państwami Anglo-Saskimi.

BERLIN, NPD, po niemiecku, 22.IV. godz.16.05.
Jak donoszą z Kowna, gazeta litewska "Ateitis" pisze dzisiaj o mordzie w lasku Katyńskim , podkreślając, że taki sam los oczekuje wszystkie narody w razie zwycięstwa bolszewików. Gazety przypomina, że w lesie Rainjai /?/ i w obozie Prawieniskis na Litwie, bolszewicy podczas swojej ucieczki wymordowali kilkuset więźniów. W lesie tym dnia 21.I.1941 r., znaleziono cztery masowe mogiły. Władze policyjne i sądowo stwierdziły, że leżały tam trupy zamordowanych wzięźniów politycznych z więzienia w Telszen /?/. Byli to uczniowie, różnych szkół, kupcy, urzędnicy, adwokaci, ziemianie i t.d. Trupy były tak zniekształcone, że chociaż wykopano ich już po dwóch dniach, krewni nie mogli w większości wypadków ich rozpoznać.
Szwajcarska gazeta "Tat" podkreśla, że Polacy i Niemcy, t.j. dwa wrogie państwa, zwróciły się do Czerwonego Krzyża w Genewie z prośbą o śledztwo w sprawie morderstwa. Nie bacząc na to, że Polska znajduje się w stanie wojny z Niemcami, oba państwa występują razem jako oskarżyciele Związku Sowieckiego. Już sam ten fakt musi pomóc propagandzie niemieckiej, która stara się wywołać pochód krzyżowy przeciwko bolszewizmowi. Daje on jednak rządowi polskiemu w Londynie pewne argumenty. Z drugiej strony, na obecną politykę angielskę w sprawach rosyjskich morderstwo w lasku Katyńskim rzuca niekorzystne światło. Niespodzianka, umyślnie czy też nieumyślnie nastąpiła w chwili kiedy Eden nie mógł dać wyjaśnień co do rosyjskich celów wojny. Wśród narodów sprzymierzonych, które podpisały Kartę Atlantycką wzrasta niepokój co do celów wojennych Moskwy, a nawet kraje neutralne jak Turcja, chciałyby mieć dokładne dane o granicach zachodnich, do których dąży Rosja. Londyn nie może nic odpowiedzieć. Waszyngton, który w stosunku do Moskwy zachowywał o wiele większą rezerwę, domaga się dokładnych wypowiedzi /rosyjskich/, w sprawie przyszłych granic Polski i krajów bałtyckich. Ameryka nie zerwała stosunków dyplomatycznych z Finlandią, chociaż Finlandia znajduje się w stanie wojny z Rosją. Wszystko to wykazuje, że stosunek sojszników do Rosji jest niewyjaśniony.

MOSKWA, po rosyjsku, 21.IV. godz.11.45.
Prawda zamieszcza artykuł pani Sergejew, zatytułowany "Polska jest hitlerowską komorą śmierci". Ogólnie wiadomo, że propaganda hitlerowska, popierana przez polskich współpracowników Hitlera, usiłowała, przy pomocy fałszerstw, ukryć zbrodnie, popełnione przez Niemców w Polsce. Ale naród polski niczego nie zapomni i niczego nie wybaczy ! W Polsce znajduje się, między Warszawą i Białymstokiem obóz koncentracyjny "Treblinka - D ", w którym odbywają się codziennie masowe egzekucje. Mordują tam za pomocą pary, w hermetycznie zamkniętych pokojach. Do obozu codziennie przybywają zastępy skazanych na śmierć. Niemcy rozbierają przed egzekucją do naga i wpychają do tych pokoi. Niemiecki oficer stoi przy drzwiach. Dorosłych wpycha on siłą, dzieci poprostu wrzucają do pokoju przez głowy innych.

Hitlerowcy wymordowali w Polsce ok.2 1/2 miliona ludzi. Żadne oszczerstwa, bajki i prowokacje nie pomogą hitlerowcom do ukrycia tych zbrodni.

MOSKWA, po czesku, 21.IV. godz.21.30.
Dla Polaków, pracujących w Prusach Wschodnich wprowadzono kary cielesne.

II.

Z najważniejszy spraw światowych.

VICHY, po francusku, 21.IV. godz.12.30.
Na święta wielkanocne przyjedzie do Francji na krótki urlop pierwsza grupa francuskich jeńców wojennych, którzy powrócą później do Niemiec, by pracować tam w charakterze robotników.

MOSKWA, po rosyjsku, 21.IV. godz.03.00.
Nadano wiadomość o nadaniu orderu Lenina kilku oficerom. Ceremonii przewodniczył prezes Najwyższej Rady Estońskiej Vares.